

Giganci Nauki

<https://gigancinauki.pl/gn/biogramy/84031,Szymanski-Kazimierz.html>
2022-09-30, 08:38

Szymański Kazimierz

SZYMAŃSKI Kazimierz (4 III 1895, Białe Wody, gub. charkowska – 15 XI 1983, Warszawa), inżynier mechanik, pionier nowatorskich metod w dziedzinie magazynowania paliwa, przedsiębiorca. Syn Hilarego, zarządcy majątków ziemskich, i Olimpii z Protesowiczów. Po śmierci ojca (1910) znalazł się z młodszymi braćmi pod opieką stryja Walerego, kanonika w Czerniowcach.

W 1912 ukończył średnią szkołę rolniczą w Kamieńcu Podolskim i podjął studia w Inst. Technologicznym w Charkowie, podczas których odbył praktyki m.in. w stoczniach okrętowych w Mikołajewie nad Morzem Czarnym, w cukrowni w Bielgorodzie k. Charkowa i na kolei. Uzyskał absolutorium, obronę pracy dyplomowej uniemożliwił mu wybuch rewolucji i wojny domowej w Rosji. W VI 1920 przedostał się przez front i wstąpił ochotniczo do WP. W 1921 wznowił studia na wydziale mechanicznym Politechniki Lwowskiej, jednocześnie pracując przy budowie rafinerii w Jedliczach (1922) i konstruując wraz z inż. I. Brachem żurawie przemysłowe dla odlewni w Mniszku (1923), które zbudowała, jako pierwsza w Polsce, Huta „Zgoda”. W XI 1923 uzyskał dyplom i pracował jako asystent u prof. W. Suchowiaka w Katedrze Budowy Maszyn Dźwigowych i Urządzeń Transportowych oraz u prof. R. Witkiewicza w Katedrze Pomiarów Maszynowych. W 1925–26 przebywał na stypendium we Francji jako stażysta w fabrykach silników lotniczych Gnome-Rhone i Lorraine-Dietrich, po powrocie kierował działem instalacji benzynowych w Górnośląskim Tow. Przemysłowym, zajmując się inwestycjami dla wojska. Dostrzegłszy istotne błędy w projekcie magazynów paliw dla lotniska w Dęblinie przygotowanym przez francuską firmę Mauclaire (zaopiniowanym pozytywnie przez prof. I. Mościckiego), doprowadził do zerwania z nią umowy. W rezultacie benzynownie w Dęblinie (a potem na innych lotniskach, m.in. w Warszawie, Lwowie i Toruniu)

wykonywano wg oryginalnego systemu magazynowania i przepompowywania paliw, zaprojektowanego i opatentowanego przez Sz.

W tym celu założył w 1931 własną firmę IKS Inżynier Kazimierz Szymański – Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych, współpracującą z Inst. Technicznym Intendentury WP, Inst. Badań Techniki Lotniczej i Głównym Urzędem Miar. Realizowała ona magazyny paliw na lotniskach wojskowych, w bazie Marynarki Wojennej na Helu oraz na stacjach benzynowych i w zajezdniach autobusowych. W tej dziedzinie Sz. uzyskał do 1939 siedem patentów i wzorów użytkowych, m.in. na: kurek z uszczelnieniem płynem do benzyny i innych cieczy palnych oraz płynów rozpuszczających zwykłe uszczelnienia natłuszczane (nr 13178, 1929), odmierzacz pojemnikowy do paliwa ciekłego (nr RPT358, 1935), przepływomierz tłokowy do paliw ciekłych (nr RPT5851, 1936), oraz nasycacz powietrza parami benzyny w celu zabezpieczenia przestrzeni gazowej zbiorników od wybuchu. To ostatnie udoskonalenie potwierdziło swą skuteczność podczas pożarów lotnisk we IX 1939 (m.in. w Toruniu, gdzie pięć zbiorników z paliwem ocalało, mimo trafienia bombą szóstego, środkowego i płonięcia rozlanej benzyny po całym terenie). Zwróciło to uwagę fachowców niemieckich z Luftwaffe. Niektóre z rozwiązań Sz. opisała fachowa prasa zagraniczna.

Podczas okupacji Sz. prowadził niewielką (a więc zwolnioną z obowiązku posiadania zarządcy niemieckiego) firmę, zajmującą się też nielegalną produkcją maszyn rolniczych i pracującą na potrzeby AK, a jego rodzina przechowywała dwóch Brytyjczyków zbiegłych z obozu jenieckiego i udostępniała pomieszczenie na tajne kształcenie średnie (gimnazjum Górskiego). Po wysiedleniu podczas powstania warszawskiego przebywała u brata Sz., Tadeusza, w Kwilinie na Kielecczyźnie. Od III 1945 Sz. odbudowywał i uruchamiał stacje benzynowe w Warszawie. W VII tego roku został mianowany dyrektorem poniemieckiej Państwowej Fabryki Armatur w Jeleniej Górze, którą uruchomił. W II 1947 powrócił do Warszawy, gdzie projektował magazyny paliwa na lotniskach cywilnych. W XII 1948 został zmuszony do zlikwidowania firmy i utracił wszystkie związane z nią obiekty.

Nadal projektował stacje benzynowe, pracował też (1949–51) jako przedstawiciel handlowy czeskiej firmy KOVO Sp. Akc., zajmował się również importem urządzeń chłodniczych i benzynowych dla instytucji państwowych. Od V 1951 był głównym projektantem w Zarządzie Lotniskowym Dowództwa Wojsk Lotniczych, realizując wyposażenie paliwowe na lotniskach wojskowych, m.in. Bemowo, Legnica, Powidz, Goleniów, Dęblin, Grudziądz (wg projektu Sz. wykonano tam prototypową zautomatyzowaną przepompownię, 1962–64). Nadal uzyskiwał patenty, m.in. na: sposób zabezpieczenia zbiornika od przepełnienia, zwłaszcza cieciami łatwopalnymi i urządzenie do stosowania tego sposobu (nr 42482, 1959), urządzenie do sterowania ruchu pomp samoczynnie dostosowujące ich wydajności do odbioru cieczy w sieci rozdzielczej (nr 60645, 1966).

W IV 1967 przeszedł na emeryturę, zachowując pół etatu do VII 1972. Współpracował też od 1955 z PW, m.in. wykładał przedmiot: specjalne urządzenia przemysłowe – projektowanie i budowa stacji benzynowych i rurociągów paliwowych (1958–59). Uczestniczył też np. w komisji rządowej do ustalenia przyczyn pożaru rafinerii w Czechowicach w 1971.

Sz. nigdy nie należał do żadnej partii politycznej. Był odznaczony m.in. Srebrnym (1936) i Złotym (1957) Krzyżem Zasługi, oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1964). Od 1959 należał do Stow. Inżynierów i Techników Komunikacji. Ostatnie szkolenie w związku z wdrożeniem opatentowanego przez niego wynalazku przeprowadził w PLL „LOT” we IX 1983.

SBTP (J. Szymańska-Matosek, Ł. Szymański, H. Szymański).

W. Araszkiwicz: *Budowa lotnisk*, t. 2, Warszawa 1971; R. Bartel, J. Chojnacki, T. Królikiewicz, A. Kurowski: *Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918–1939*, Warszawa 1978.

Edward Malak

[Następny](#)